

# Jarosław Stulczewski

---

## Cmentarzysko ciałopalne w Sikucinie w badaniach Leona Dudrewicza

---

Biuletyn Szadkowski 12, 203-207

---

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jarosław STULCZEWSKI\*

### CMENTARZYSKO CIAŁOPALNE W SIKUCINIE W BADANIACH LEONA DUDREWICZA

Leon Dudrewicz (ur. 20 lutego 1839 r. w Warszawie, zm. 11 maja 1905 r. tamże) – znany doktor medycyny, lekarz pediatra – gimnazjum realne ukończył w 1856 r. w Warszawie. Po studiach na Wydziale Lekarskim w Moskwie i otrzymaniu w 1861 r. dyplomu lekarskiego objął rządową posadę lekarza pałaców carskich. Dwa lata później uzyskał stopień doktora medycyny, po czym opuścił posadę rządową w Moskwie i w 1864 r. powrócił do kraju, osiedlając się w Kaluszyńcu, gdzie podjął pracę jako lekarz miejski. Następnie przeprowadził się do Warszawy, obejmując w 1875 r. stanowisko ordynatora (piastowane do śmierci) w Szpitalu Dziecięcym przy ul. Aleksandria 25 (ob. ul. Kopernika)<sup>1</sup>. Pracował także naukowo, a jego zainteresowania koncentrowały się wokół problematyki antropologii i prehistorii. Wyniki prowadzonych badań publikował w „Zdrowiu”, „Pamiętniku Filozoficznym”, „Zbiorze Wiadomości do Antropologii Krajowej” i „Wiadomościach Archeologicznych”. L. Dudrewicz jako pierwszy podjął antropologiczne badania dzieci polskich. Od 1882 r. był zaangażowany w prace Komisji Antropologicznej Akademii Umiejętności. Zgromadził pokaźne zbiory antropologiczno-archeologiczne, które w 1884 r. ofiarował Towarzystwu Lekarskiemu Warszawskiemu<sup>2</sup>.

We wrześniu 1879 r. Leon Dudrewicz, na prośbę pochodzącego z pobliskich Boczek znajomego lekarza Leona Nenckiego, rozkopał na terenie wsi Sikucin (gm. Szadek) cmentarzysko kultury lużyckiej<sup>3</sup>. W badaniach uczestniczył dzier-

---

\* Jarosław Stulczewski, działacz społeczno-kulturalny, członek Grupy Rekonstrukcji Historycznych „Złoty Krzyż” w Zduńskiej Woli, 98-220 Zduńska Wola, ul. Złotnickiego 23.

<sup>1</sup> Por. T. W. Świątek, R. Chwyszczuk, *Warszawski ruch społecznikowski*, Warszawa 2010, s. 43–44.

<sup>2</sup> *Polski słownik biograficzny*, t. 5, Kraków 1946.

<sup>3</sup> Kultura lużycka – kultura archeologiczna środkowej i młodszej epoki brązu oraz wczesnej epoki żelaza (ok. 1400–300 p.n.e.), występująca głównie na ziemiach polskich oraz przyległych

żawca majątku Leon Nencki oraz korespondent gubernialnej gazety „Kaliszanin”. Wyniki poszukiwań przedstawił w artykule zamieszczonym w czwartym tomie „Wiadomości Archeologicznych”, wydanym w Warszawie w 1882 r. Na stanowiskach badanych przez L. Dudrewicza archeolodzy pojawili się jeszcze trzykrotnie (w roku 1898, 1934 i 1940)<sup>4</sup>.

Poniżej zamieszczamy tekst opublikowany w „Wiadomościach Archeologicznych” na stronach 75–79, w którym dr L. Dudrewicz opisuje znalezisko.

\*\*\*

*Wieś Sikucin, położona w powiecie Sieradzkim, w odległości od M. Szadka wiorst 7, a od Sieradza wiorst 16, należy do D-ra L. Nenckiego, na uprzejme zaproszenie którego, dla robienia poszukiwań archeologicznych, udałem się do wspomnianej wsi w końcu września r. z.*

*Miejscowość, na której znajduje się cmentarz pogański, przedstawia wzgórze ze spadkiem na południo-wschód, u podnóża którego płynie nie wielka struga Bredni<sup>5</sup> zwana; – wzgórze to przed paru laty zarosło było lasem, co naturalnie i było powodem, że mnóstwo przedmiotów w ziemi ukrytych uległo zniszczeniu. Sprzyja również temu i obecna zamiana tej miejscowości na pole orne, czyli tak zwaną nowinę, a szczególnie niszczeń zabytki bliżej powierzchni znajdujące się. Jeżeli uważnie rzucimy okiem na to pole, to zobaczymy rozrzucone po nim duże glazy, niekiedy jakby pod linią ustawiane, w jednych miejscach jest ich więcej w innych mniej, przyczem ludzie orzący zauważali, że pługi ich niemal ciągle zawadzają w głębi o kamienie, pod którymi, jak to zaraz zobaczymy, znajdują się urny. Przy pomocy cienkiej żelaznej sondy z łatwością wymacywałem pod ziemią ułożony bruk z glazów, który po odkryciu usuwałem na bok, i pod nim zaraz znajdowaliśmy wyroby ceramiczne i inne akcesorya archeologiczne.*

*Okolo pół metra na głębokość zwykle ten bruk się znajduje, i jest ułożony w jednej tylko warstwie, po większej części kolisto, i tu, pomiędzy kamieniami prawie we wszystkich zbadanych przezemnie miejscach, znajdowały się drobne łupane krzemki, nie mające żadnej oznaczonej formy. Idąc nieco głębiej, spotyka się najprzód niewielkie naczynia gliniane w formie miseczek, z jednym lub dwoma uszkami podobnymi do zwyczajnych dzisiejszych glinianych garnków. Naczynia te oprócz ziemi nic w sobie nie zawierały. Ilość tych naczyń w każdym grobie bywa różną: spotykałem je po dwa, po trzy, po jednym przy każdej urnie (popielnicy), nie umieszczone jednak z tą ostatnią na jednym poziomie, lecz zwykle nad nią lub też z boku, nieco wyżej od górnego brzegu popielnicy. Oprócz tych przystawek*

---

do nich obszarach. Należy do kręgu kultur pół popielnicowych, do którego kwalifikuje się m.in. ze względu na formę pochówku ciałopalnego w popielnicach zakopywanych w ziemię.

<sup>4</sup> M. Urbański, *Archeologia powiatu zduńskowolskiego*, Zduńska Wola 2005, s. 6.

<sup>5</sup> Powinno być Brodnia.

obok popielnic, znalazłem jeszcze mniejsze naczynia gliniane, to nad, to obok, a nawet wtłoczone w ziemię i popioły wypełniające urnę, a z nich niektóre na bliższe zasługują opisanie.

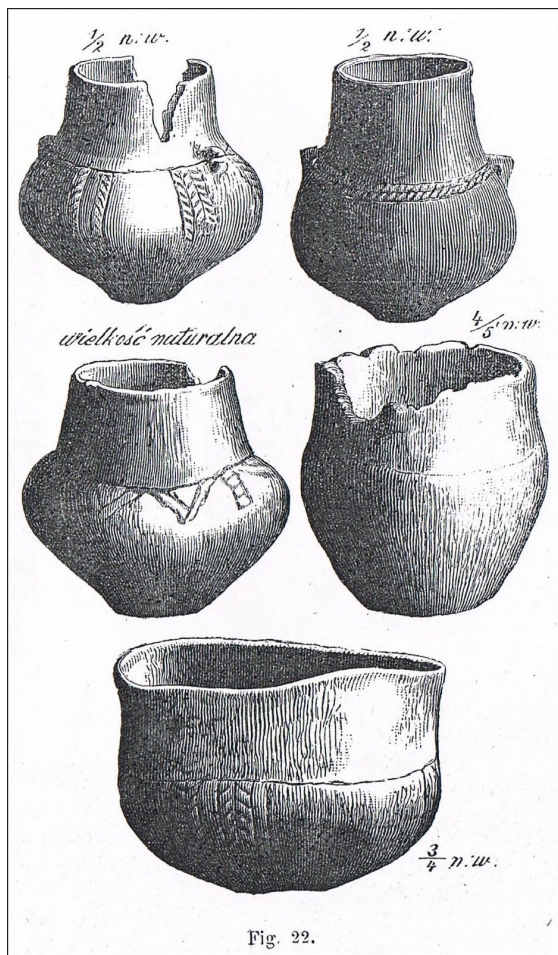


Fig. 22.

I tak: N. 1 Figury 22 przedstawia naczynie w połowie naturalnej wielkości, czarne, lśniącej się z małym dnem, po środku mocno wydęte, z ozdobami drobnoliniijnymi, schodzącymi się na liniach podłużnie idących od wrębu szyjki naczynia. Wysokość tej przystawki wynosi 63 milimetr., średnica otworu 37 mm., dna 17 mm., obwód najwypuklejszej części wynosi 22 cm.

N. 2 Fig. 22. Bardzo ładne, czarne, lśniącej się naczynie gliniane z pięknymi drobnoliniijnymi ozdobami, z dwoma małymi uszkami, opatrzonymi małym, zaledwie 2 milimetry średnicy mającym otworkiem, ma wysokości 68 mm., średnica otworu 36 mm., dna 17 mm., obwód najwypuklejszej części wynosi 21 centymetr. Rysunek w połowie naturalnej wielkości.

N. 3 Fig. 22 pokazuje pięknej roboty male naczynko w naturalnej wielkości, z szarej ciemnej gliny, bez uszka, przypominające kształtem stambulkę od fajki, z ozdobami drobnolinijnymi, ma wysokości 35 milimetrów, średnica otworu 19 mm., średnica dna 14 mm.

N. 4 Fig. 22 przedstawia naczynie w czterech piątych naturalnej wielkości, formy zwyczajnej urny, bez uszka, z gliny niepalonej, brunatnej barwy, robione od ręki, bez ozdób, ma wysokości 42 mm., średnica otworu 34 mm., dna 24 milim.

N. 5 Fig. 22. Owalnie u góry spłaszczone naczynie z ornamentacją drobnolinijną; w trzech miejscach na wypukłości naczynia, podłużne również linearne ozdoby. Wysokość tego naczynia, robionego od ręki z gliny nie palonej, brunatnej barwy (przedstawionego na rysunku w trzech czwartych naturalnej wielkości), wynosi 41 milim., długość otworu 57 mm., największa szerokość tegoż 21 mm. Szczególna ta forma, przypominająca jakby smoczek (biberon), powstała bez wątpienia wskutek ciśnienia ziemi za niezupełnie wyschnięte naczynie.

Urny ze szczątkami ciałopalnymi – popielnice (l'urne funéraire) zwykłej odręcznej roboty, bez ozdób, ulepione z gliny pomieszczonej z granitem lub kwarcem tuczonym, są rozmaitej wielkości, do połowy wypalane, w ogóle nic godnego uwagi nie przedstawiają. Jedna tylko średniej wielkości urna (wysokość jej wynosi 16 cm.), posiada ozdoby w postaci dołków od góry do dołu idących, jakby palcem wyciśnięte w wilgotnej glinie.

Z narzędzi krzemiennych w Sikucinie podniosłem na powierzchni tylko nóż krzemienny, z szarobiaławego krzemienia, mający długości 76 milimetrów, całkowicie nie złamany, z trzema łupanami graniami.

Brązy znajdują się w niewielkiej ilości, pokryte piękną patyną i poprzepalane lub w kawałkach stopionych dosyć grubych, pospolicie w urnach były odszukane; w dwóch tylko miejscowościach pod popielnicą leżał kawał igły brązowej, po środku skręconej, oraz duża szpila żelazna dosyć dobrze zachowana. Z brązów przepalonych stał się moją zdobyczą gruby duży pierścień mający średnicy 33 milimetrów.

Oprócz tego przy niektórych urnach napotkaliśmy przedmioty żelazne w formie obręczy, albo też szerokich noży, czy dzid, lecz tak zniszczone przez rdzę, że trudno jest odgadnąć, jaką była pierwotna ich forma.

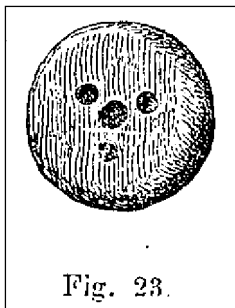


Fig. 23.

*W końcu nie podobna pominąć milczeniem, o wydobyciu przezemnie ciekawego przedmiotu z tego cmentarzyska, a mianowicie guzika glinianego zupełnie podobnego do guzików kościanych, obecnie jeszcze w użyciu będących. Guzik ten znajdował się w ziemi wypełniającej urnę, może stanowić przyczynek do badań nad rodzajem ubiorów w czasach przeddziejowych; – jest on okrągły, płaski, opatrzony czterema otworkami; średnica jego wynosi 16 milim. grubość 5 milim. Fig. 23 przedstawia go w naturalnej wielkości.*

*Tak więc brązy i żelazo, jak to wspomnieliśmy, przy niektórych urnach natkaliśmy; przy innych zaś oprócz opisanej formy przystawek, nie odnaleźć nie mogliśmy.*

*Taki był rezultat trzechdniowych poszukiwań moich w Sikucinie, i nie tracę nadziei, że dalsze rozkopanie tego żalnika w bieżącym jeszcze roku nastąpi, a wtedy być może, więcej odnajdzie się zabytków.*

*Dr. Leon Dudrewicz*

*w Lutym 1880.*

### **Bibliografia**

- Dudrewicz L., *Cmentarzysko ciałopalne w Sikucinie*, „Wiadomości Archeologiczne” 1882, t. 4.  
*Polski słownik biograficzny*, t. 5, Kraków 1946.  
Świątek T. W., Chwiszczyk R., *Warszawski ruch społecznikowski*, Warszawa 2010.  
Urbański M., *Archeologia powiatu zduńskowolskiego*, Zduńska Wola 2005.